13.09.2020

Informacja prasowa nr 3

Bitwa o Gotland 2020

**Bitwa o Gotland – START – To będą bardzo ciekawe, techniczne regaty**

**Dziś, 13 września 2020, o godzinie 1200, przy 12kn wiatru i przebijającym chmury słońcu, 16 zawodników wyruszyło na trasę regat Wielka Żeglarska Bitwa o Gotland. To najtrudniejszy morski wyścig żeglarski w Polsce i jedyne krajowe regaty dające kwalifikację do startu w międzynarodowych wyścigach oceanicznych samotników. Zasady rywalizacji od lat pozostają bez zmian – trasa liczy 500 mil dookoła Gotlandii i trzeba ją pokonać bez przystanków, żeglując solo.**

Na starcie wyścigu wokół Gotlandii pojawiło się 16 zawodników, z początkowo 20 zgłoszonych. Jest to znamienne i charakterystyczne dla tej imprezy. Już samo przygotowanie jachtu oraz żeglarza do Bitwy często okazuje się zbyt trudne i eliminujące parę z listy startowej. Nie bez powodu regaty te mają miano najtrudniejszych nie tylko w Polsce, lecz na całym akwenie Morza Bałtyckiego.

O trudności Bitwy stanowią także warunki na trasie. Wrześniowy Bałtyk potrafi okazać swą moc i większość edycji jest silnowiatrowa. Jednak, jak prognozują specjaliści, tym razem sztormu się nie spodziewamy. „*W pierwszej dobie wyścigu będzie wiał wiatr zachodni, w rejonie zatoki Gdańskiej od 4-5°B, na pełnym morzu 5-6°B. Po północy szybkość wiatru będzie się stopniowo zmniejszała. Trend spadku szybkości wiatru będzie się utrzymywał przez następną dobę.*” – mówi Juliusz Orlikowski, meteorolog. „*W kolejnych dniach wyścigu spodziewamy się zatem wiatrów słabych. Sytuacja baryczna jest jednak dość niestabilna i na przestrzeni kilku dni warunki mogą ulec zmianie*”.

Co to oznacza dla zawodników? „*To będą bardzo ciekawe, techniczne regaty*” – mówi dyrektor regat Krystian Szypka. „Początkowy silny wiatr będzie faworyzował jednostki dłuższe i cięższe, niosące więcej żagla” – tłumaczy. *„Jednak później, po zmianie warunków na słabowiatrowe, będzie szansa dla jachtów mniejszych. Przede wszystkim będzie to jednak sprawdzian dla umiejętności taktycznych i żeglarskich zawodników. Decydujące znaczenie będzie miała tutaj umiejętna praca żaglami oraz wybór wariantu trasy. Zapowiada nam się zatem bardzo ciekawa rywalizacja”.*

Nastawienie zawodników względem tych prognoz jest bardzo różne.

„*Z perspektywy Busy Lizzy sytuacja wiatrowa jest bardzo dobra*” – mówi Kuba Marjański, jeden z weteranów Bitwy o Gotland. „*Mam nadzieję w poniżej doby dopłynąć do południowego cypla Gotlandii. Spodziewam się między 20 a 30 węzłów wiatru, czyli idealne warunki dla cięższych jachtów, do jakich należy moja jednostka. A potem, zobaczymy. Genakera mam i nastawiam się na gimnastykę na pokładzie, dużo trymowania i zmiany żagli*”.

Prognoz obawia się natomiast zwycięzca poprzedniej edycji, Zenon Jankowski, który kilka dni przed startem deklarował, że „Blachy” (tak zawodnicy mówią na trofeum Bitwy) łatwo nie odda. Poczynił zresztą ku temu przygotowania. Jego jednostka, Oceanna, ma nowe żagle oraz zredukowaną wagę. Żeglarz przyznaje, że pogoda na pierwszą dobę mu odpowiada, natomiast zapowiadane na powrót wiatry słabe i przeciwne (od dziobu), już mniej. Jego jacht w bajdewindzie nie radzi sobie zbyt dobrze.

W tegorocznym wyścigu wystartowało 3 debiutantów. Na co liczą? Najmłodszy, ledwie 20 letni Kamil Baranowski, z pokorą mówi, że szaleć nie zamierza i jego celem jest dopłynąć cało do mety. Natomiast Adam Szeligowski z błyskiem oku opowiada: „*Przygotowałem na rolerze genaker, drugi czeka pod pokładem. Dla mojej jednostki takie średniowiatrowe warunki są idealne. Zamierzam powalczyć o jak najlepszy wynik”*.

Zgodnie z Bitewnym zwyczajem, zawodnikom na wodzie będą towarzyszyły jednostki osłonowe, odpowiedzialne głównie za łączność radiową z uczestnikami. W roli „Aniołów” w tegorocznej edycji występują: żaglowiec Generał Zaruski oraz jachty Marco Polo oraz Mokotów. Na pokładzie tego ostatniego, kapitanem jest Aleksandra B. Emche, znana kibicom z poprzednich edycji Bitwy, w których brała udział jako zawodnik. Anioły również są objęte trackingiem, jednak, jak wyjaśnia Krystian Szypka, ich pozycja nie będzie udostępniana kibicom. „*Podyktowane jest to chęcią uproszczenia obrazu na wodzie*” – tłumaczy dyrektor regat – „*Pozwoli to skupić się kibicom na tym, co najważniejsze - na rywalizacji Zawodników w pogoni wokół Gotlandii*”.

Pozycje zawodników można śledzić w czasie rzeczywistym przez stronę internetową <http://yb.tl/bitwa2020> lub za pomocą aplikacji telefonicznej YB Races, a także na stronie regat: <https://bitwaogotland.pl/tracking/>.

Pierwszych zawodników na mecie można się spodziewać w środę, 16 września.

Partnerami strategicznymi Bitwy o Gotland 2020 są: Miasto Gdańsk oraz Farby jachtowe Teknos Oliva. Sponsorami są: Delta, Bogmar, OceanTEAM, Konsal, Kompas i Marina Przełom. Partnerami są: Województwo Pomorskie oraz Województwo Warmińsko-Mazurskie. Organizatorzy regat: OceanTEAM oraz MARISTO.PL.

Honorata Wąsowicz

Fot. Anna Komosińska

Szczegółowych informacji udziela dyrektor regat, Krystian Szypka, tel. 501 664 314

[www.bitwaogotland.pl](http://www.bitwaogotland.pl)

[www.bitwaogotland.pl/media](http://www.bitwaogotland.pl/media)

[www.facebook.com/bitwaogotland](http://www.facebook.com/bitwaogotland)

Lista startowa 2020

Klasa ORC:

1. Władysław Chmielewski / Bindi (Dehler 33)
2. Jacek Chabowski / Blue Horizon (Delphia 47)
3. Jakub Marjański / Busy Lizzy (Faurby 999)
4. Jerzy Matuszak / Dancing Queen (Dehler 46)
5. Witold Małecki / Good Speed (Dufour 34)
6. Ryszard Drzymalski / Konsal II (Slotta 1200)
7. Zenon Jankowski / Oceanna (Outborn 39)
8. Tomasz Ładyko / Odyssey (Jod 35)
9. Jacek Zieliński / Quick Livener (Sigma 362)
10. Maciej Banach / Unique (Dufour 410)
11. Maciej Hejna / Double Scotch (Sadler 32)
12. Piotr Falk / BLUESinA (Hanse 400)
13. Grzegorz Rać "OCEAN TEAM" Delphia 37

Klasa Open:

1. Paweł Biały / Delphia III (Delphia 40.3)
2. Kamil Baranowski / Belfer (Elan 431)
3. Adam Szeligowski / Wiking (Hanse 325)